

TADEUSZ DUDA

## STOSUNKI WYZNANIOWE WŚRÓD ŁEMKÓW GRECKOKATOLICKICH ZAMIESZKAŁYCH NA TERENIE OBECNEJ DIECEZJI TARNOWSKIEJ W XIX I XX WIEKU

Tereny obecnej diecezji tarnowskiej zamieszkiwali także chrześcijanie wschodni: prawosławni i katolicy obrządku greckiego, a także protestanci.

Chrześcijanie wschodni to ludność łemkowska, której geneza nie jest całkowicie wyjaśniona. Wywodziła się ona z osadnictwa wołoskiego pasterkiego z XIV w. idącego z terenu Bałkanów, zmieszala się następnie z elementem ruskim, z czasem uległa rutenizacji, przyjmując chrześcijaństwo wschodnie<sup>1</sup>. Ludność ta mieszkająca na terenach rzym.kat. diecezji krakowskiej, wchodziła w skład prawosławnej diecezji przemyskiej<sup>2</sup>. Zawarcie unii przez Kościół Prawosławny w Polsce z Rzymem, tzw. unii brzeskiej w r. 1596 pociągnęło za sobą przyjęcie unii także przez ludność łemkowską zamieszkałą na terenie Beskidu Niskiego.

Sprawa recepcji unii na Łemkowszczyźnie nie jest jeszcze w pełni znana ani wyjaśniona w literaturze naukowej, głównie z braku źródeł, ale stwierdzone jest, że nie była tu przyjmowana gremialnie, ale też bez większych oporów<sup>3</sup>. Już w XVII w. obrządek grec.kat. zwiększał swój stan posiadania i fakt ten nie wywoływał większego oporu i unia została przyjęta przez ogromną większość parafii i monasterów<sup>4</sup>. Dotyczą te uwagi wprawdzie całej diecezji przemyskiej obrządku wschodniego, ale na temat samej Łemkowszczyzny Stefan Brykowski stwierdza, że zarówno na wschodzie (Sanockie), jak i na zachodzie Łemkowszczyzny, nas już bezpośrednio interesującej, unia przyjęła się zaraz po 1596 roku i w XVII w. istniał nawet urząd oficjała dla unitów zach. Łemkowszczyzny, który pełnił proboszcz i dziekan Powroźnika<sup>5</sup>.

Szybkie przyjęcie unii na zachodzie Łemkowszczyzny jest zrozumiałe, gdyż znajdował się tam tzw. klucz muszyński, którego właściciele — rzym.-

<sup>1</sup> O Łemkach — najbogatsza jest literatura etnograficzna, zob. *O Łemkowszczyźnie „Wierchy”*, t. XII, Kraków 1935, R. Reinfuss, *Łemkowie (opis etnograficzny)*, „Wierchy”, t. XIV, s. 1-24, Kraków 1936, R. Reinfuss, *Łemkowie jako grupa etnograficzna*, Lublin 1948.

<sup>2</sup> Dzieje tej diecezji przedstawił historyk związany z prawosławiem, zob. M. Bendza, *Prawosławna diecezja przemyska w latach 1596-1681*. Studium historyczno-kanoniczne, Warczawa 1982; Zwięzły zarys dziejów unii i obrządku grec.kat. w Polsce dał ostatnio Andrzej Chodkiewicz. Zob. A. Chodkiewicz, *Zarys historii Kościoła Greckokatolickiego*, „Chrześcijanin w świecie”. Zeszyty ODiSS, nr 133; październik 1984, s. 1-30.

<sup>3</sup> T. Sliwa, *Kościół greckokatolicki w latach 1696-1764*, (w): *Historia Kościoła w Polsce*, t. I, cz. II, Poznań 1974, s. 462.

<sup>4</sup> L. Bieńkowski, *Organizacja kościoła wschodniego w Polsce*, (w:) *Kościół w Polsce w XVI-XVII w.*, Kraków 1965, s. 459.

<sup>5</sup> St. Brykowski, *Krzyże Łemków, Spory i polemiki*, „Tygodnik Powszechny”, nr 41 z 7 X 1984.

kat. biskupi krakowscy nie tylko popierali unię, ale i nie tolerowali prawosławia, dyzuniaci byli usuwani z klucza, konfiskowano im dobra. W tej sprawie wydawali specjalne ordynacje w XVII w. biskupi krakowscy Jakub Zadzik, Piotr Gębicki, Piotr Tylicki<sup>6</sup>. Łączyło się to ze zdarzającymi się faktami porzucania unii, jaki miał np. miejsce w Tyliczu, gdzie w następstwie tego faktu w r. 1636 zamknięto cerkiew, która pełniła funkcje cerkwi znów prawosławnej<sup>7</sup>. Ordynacja bpa Zadzika z r. 1617 zabraniająca osiedlania się prawosławnym w Tyliczu obowiązywała (także w innych wsiach) do r. 1784<sup>8</sup>. Nie tylko biskupi krakowscy w swoich dobrach, ale i inni właściciele — magnaci polscy uposażali parafie grec.kat. w swoich wsiach<sup>9</sup>. Ta polityka polskich katolickich właścicieli ziemskich dała podstawę do twierdzeń historyka prawosławnego M. Bendzy (w dużym stopniu pozbawionych dowodów), że unia na terenie Małopolski wsch., a także Łemkowszczyzny narzucona była siłą, że ludność była nadal prawosławna<sup>10</sup>.

Wydaje się, że sprawa ta w dużym stopniu została rozwiązana przez przystąpienie do unii w r. 1681 prawosławnego bpa przemyskiego Innocentego Winnickiego i likwidację prawosławnej diecezji przemyskiej<sup>11</sup>. Odtąd istniała już jednolita organizacja kościelna na interesującym nas terenie: grec.kat. diecezja przemyska wchodząca w skład grec.kat. diecezji, która już za czasów austriackich weszła w skład grec.kat. metropolii lwowskiej powołanej do życia w roku 1806.

W XVII - XVIII w. nastąpił rozwój sieci parafialnej na Łemkowszczyźnie. Sieć ta później była proporcjonalnie gęstsza niż w sąsiednich rzym.kat. parafiach wiejskich położonych w górach czy na pogórzu (od XIX w. przeważał typ parafii jednowioskowej, lub obejmującej 1 większą i 1 - 2 mniejsze wsie, nie zaś po kilka czy nawet kilkanaście wsi, jak niektóre parafie położone w górach).

Po zajęciu Małopolski pld. i wsch. (czyli tzw. Galicji) przez Austriaków, nie nastąpiły większe zmiany w organizacji kościelnej Łemkowszczyzny. W r. 1777 była ona podzielona na 4 dekanaty: Sanok, Krosno, Jasło i Muszyń, przy czym ten ostatni dekanat obejmujący zach. Łemkowszczyznę liczył 46 parafii<sup>12</sup>. Na początku XIX w. parafie grec.kat. zach. Łemkowszczyzny wchodziły w skład 2 dekanatów: bieckiego i muszyńskiego. Pierwszy obejmował 18 parafii w cyrkule jasielskim, a dekanat muszyński składał się z 25 parafii. Natomiast tereny lemkowe położone bardziej na wschód wchodziły w skład dekanatów: dukielskiego, jasielsko-krośnieńskiego, sanockiego i baligrodzkiego<sup>13</sup>.

<sup>6</sup> Wł. Bębynek, *Starostwo muszyńskie*, Lwów 1914, s. 51, K. Pieradzka, *Na szlakach Łemkowszczyzny*, Kraków 1939, s. 56 - 57.

<sup>7</sup> M. Bendza, *Sytuacja wyznaniowa na terenie Klucza Muszyńskiego w XVII w.*, „Rocznik Teologiczny CHAT”, nr 1/1980, s. 137 - 146.

<sup>8</sup> K. Pieradzka, *dz.cyt.*, s. 65 - 67.

<sup>9</sup> Przykładowo: parafie we Florynce i Binczarowej uposażone przez bpa M. Szyszkowskiego, czy w Gładyszowie — przez Jana Wielopolskiego, czy w Małastowie — przez F.F. Lubomirskiego. Zob. *Schematyzm diecezji tarnowskiej na rok 1977*, Tarnów 1977, s. 200 - 201, 205 - 206, 218 - 219.

<sup>10</sup> M. Bendza, *Prawosławna diecezja przemyska...*, s. 234 - 239.

<sup>11</sup> *Tamże*, s. 224 - 227, T. Sliwa, *dz.cyt.*, s. 459, L. Bieńkowski, *dz.cyt.*, podaje jako datę przyjęcia unii przez bpa I. Winnickiego r. 1692, zob. L. Bieńkowski, *dz.cyt.*, s. 857.

<sup>12</sup> W. Chotkowski, *Historia polityczna Kościoła w Galicji za rządów Marii Teresy*, t. II, Kraków 1909, s. 503.

<sup>13</sup> W skład dekanatu bieckiego wchodziły parafie zach. Łemkowszczyzny: Małastów, Nowica, Rychwałd, Klimkówka, Łosie, Doliny, Uście Ruskie, Regetów, Hańczowa, Wysowa, Zdynia, Smerekowiec, Gładyszów, Krzywa, Świątkowa,

Sytuacja w XIX w. nie uległa większym zmianom, z tym że nieznacznie powiększyła się sieć parafialna. Podobnie w pierwszych latach XX w. — do zakończenia I wojny światowej<sup>14</sup>.

Zmiany nastąpiły dopiero w latach 20 XX stulecia. W 1928 r. na zachodniej Łemkowszczyźnie istniały 3 dekanaty: gorlicki — 18 parafii, grybowski — 10 parafii, muszyński — 18 parafii. Sporo było parafii obejmujących 1 wieś, inne obejmowały po 2-3 wsie, w których często znajdowały się cerkwie filialne, a w nich w niedziele odbywały się nabożeństwa. Niemal wszystkie parafie posiadały tylko jednoosobową obsadę duchowieństwa — proboszcza, lub „samodzielnego duszpasterza” bądź administratora parafii<sup>15</sup>. Po powstaniu Administracji Apostolskiej dla Łemkowszczyzny (o czym poniżej) sieć parafialna i podział na dekanaty terenów łemkowskich nie uległ żadnym zmianom. Ze sprawą organizacji kościelnej Łemkowszczyzny łączy się charakterystyczny dla XIX w. fakt nie tylko licznych powołań kapłańskich z tego terenu, czy fakt, że spora część Łemków, osiągnęła awans oświatowy i kulturalny — poprzez studia teologiczne i wejście do stanu duchownego, ale i efekty tego stanu rzeczy: wysokie stanowiska w greckat. hierarchii duchownej księży pochodzących z Łemkowszczyzny, zwłaszcza zachodniej. Wystarczy ograniczyć się do kilku przykładów: z Krynicy pochodził greckat. metropolita lwowski w latach 1870 - 1882 Józef Sembratowicz, następnie pełniący to stanowisko w latach 1882 - 1900 Sylwester Sembratowicz, który otrzymał w r. 1894 godność kardynalską — pochodził z Wysowej; z zagubionego w górach Bartnego pochodził biskup przemyski: Tomasz Polański (1860 - 1869), z Muszynki inny biskup przemyski Julian Pelesz (1891 - 1896). Wreszcie z Pakoszkówki, k. Sanoka, tym razem ze wsch. Łemkowszczyzny pochodził bp przemyski greckat. Jozafat Kocyłowski (był bpem przemyskim w okresie 1917 - 1946)<sup>16</sup>.

Stosunki wyznaniowe, które niewiele zmieniły się w XIX w. na terenie nas bezpośrednio interesującym, a zamieszkałym przez ludność łemkowską zaczęły zmieniać się już od wybuchu I wojny światowej. Łączyło się to z coraz bardziej skomplikowaną sytuacją polityczną na Łemkowszczyźnie, a charakteryzującą się coraz bardziej zarysowującym się podziałem ludności łemkowskiej na orientacje polityczne, oraz zacieklą walką, tych orientacji, w której wprawdzie uczestniczyła, głównie inteligencja i bardziej świadomi

---

Bartne, Męcina, Bednarka, zaś w dekanacie muszyńskim były parafie: Krynica, Słotwiny, Wojkowa, Tylicz, Mochnaczka, Izby, Banica, Czysta, Snietnica, Brunary, Florynka, Milik, Leluchów, Berest, Kamianna, Łabowa, Maciejowa, Nowa Wieś, Roztoka Wielka, Wierchomla, Żegiestów, Jaworki, Szlachtowa, zob. *Schematismus Universi Cleri Dioecesis graecocatholicae Premisliensis pro Anno MDCCCXVIII, Premisliae 1828*, s. 57 - 78.

<sup>14</sup> Zob. *Szematyzm klira Eparchii peremyskiej, 1891*, Peremyszl, 1891, s. 138 - 155, por. *Szematyzm wseho klyra greko-katolijoho eparhiji sojedijnienych: Peremyskoji Samborskoji i Sjanockoji na rok 1913*, Peremyszl 1913.

<sup>15</sup> W skład dekanatu gorlickiego wchodziły następujące parafie: Hańczowa, Bednarka, Bartne, Wysowa, Gładyszów, Doliny, Żdynia, Klimkówka, Krzywa, Leszczyny, Małastów, Męcina Wielka, Nowica, Regetów, Rozdziele, Rychwałd, Smerekowiec, Uście Ruskie. Dekanat grybowski: Banica, Berest, Binczarowa, Brunary, Izby, Kamianna, Królowa Ruska, Snietnica, Florynka, Czysta. Dekanat muszyński: Wojkowa, Wierchomla Wielka, Żegiestów, Złockie, Krynica, Łabowa, Leluchów, Maciejowa, Milik, Mochnaczka Niżna, Nowa Wieś, Powroźnik, Roztoka Wielka, Słotwiny, Tylicz, Szlachtowa, Jaworki, zob. *Szematyzm greko-katolijoho duchowenstwa peremyskoji 1928*, Peremyszl 1928.

<sup>16</sup> *Schematyzm diecezji tarnowskiej na rok 1977...*, s. 206, 233, B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła w Polsce w okresie niewoli narodowej 1772 - 1918*, Kraków 1980, s. 81, także: J. Tarnowycz, *Ilustrowana Istoria Łemkowiny*, Lwów 1940, s. 188.

chłopi (natomiast masy ludności wiejskiej były bierne), jednak walka ta odbiła się także echem wśród najszerszych warstw społeczeństwa łemkowskiego.

W XIX w. powstał narodowy ruch ukraiński, który także swoim wpływem chciał objąć tereny łemkowszczyzny, z drugiej strony silniej usadowiła się tu ze swoimi wpływami orientacja staroruska, która w swojej skrajnej formie przyjmowała postać rusofilizmu. Kierunek ten popierał z kolei prawosławie. Efektem wzrastających wpływów rusofilskich było przejście w 1911 r. wsi Grab k. Krempej, na prawosławie, zlikwidowane jednak szybko przez władze greckokat. diecezji przemyskiej<sup>17</sup>.

Tendencje rusofilskie i prawosławne ujawniły się szczególnie z chwilą wkroczenia wojsk rosyjskich do Galicji w roku 1914, lecz po powrocie wojsk austro-węgierskich, które krwawo rozprawiły się ze wszystkimi podejrzanymi o rusofilizm (Łemków-rusofilów internowano w obozie w Talerhoff w Austrii, gdzie znalazło się wielu duchownych greckokat.) W ten sposób organizacje staroruskie zostały rozbite, a orientacja rusofilska została znacznie osłabiona. Pod koniec 1918 r., w związku z próbami utworzenia państwa ukraińskiego (Zachodnio-Ukraińska Republika Ludowa) i nadziejami niepodległościowymi, łemkowszczyzna znalazła się w orbicie wpływów ukraińskich, a także trzeba wspomnieć o próbach powołania Republiki łemkowskiej (XII 1918), w rządzie której znaleźli się także duchowni łemkowscy<sup>18</sup>.

W latach 20-tych stanowiska proboszczów greckokat. na łemkowszczyźnie zach. zajmowali księża o orientacji umiarkowanie rusofilskiej, bądź apolityczni<sup>19</sup>, w związku z tym sytuacja polityczna i religijna nie uległa zaognieniu, zaczęła jednak zmieniać się, gdy parafie zaczęto obsadzać księżmi o orientacji zdecydowanie ukraińskiej, członkami Ukraińskiego Zjednoczenia Narodowo-Demokratycznego (UNDO) — partii o programie nacjonalistycznym, którzy zaczęli uprawiać z ambony propagandę ukraińską. Szczególnie znany był z tej propagandy ks. Iwan Kaczmar — proboszcz najpierw w Miliuku, potem w Złockim k. Muszyny (bliski współpracownik bpa Kocyłowskiego) ks. Bazyle Smoliński, proboszcz w Nowej Wsi k. Krynicy, ks. Stefan Kordowa, proboszcz w Łabowej, ks. Antoni Pakosz, proboszcz w Roztoce Wielkiej k. Krynicy, ks. Włodzimierz Rożko, proboszcz w Bereście, ks. Stefan Dmytryszyn, proboszcz w Maciejowej, potem w Wierchomli Wielkiej, następnie zaś w Banicy, ks. Antoni Nowosad, proboszcz w Maciejowej, ks. Włodzimierz Ardan, proboszcz w Zdyni, ks. Włodzimierz Hajdukiewicz, proboszcz w Krzywej, następnie w Wołowcu, ks. Mikołaj Duda, proboszcz w Wysowej, ks. dr Dionizy Seneta, samodz. duszpasterz w Szlachtovej i inni<sup>20</sup>.

Ich jawna, intensywna propaganda haseł narodowych — ukraińskich wywoływała sprzeciw ludności łemkowskiej, bądź znajdującej się pod wpływem

<sup>17</sup> Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej: APKr), Akta Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego z lat 1919 - 1939 (dalej: UWKr), 352, 274, 282, Sprawozdania miesięczne i tygodniowe wojewody krakowskiego.

<sup>18</sup> *Szematyzm grekokatolickiego duchowenstwa Apostolskiej Administracji łemkowszczyzny 1936*, Lwów 1936, s. XII - XIII.

<sup>19</sup> Zob. A. K wilecki, *Fragmenty najnowszej historii łemków (ze szczególnym uwzględnieniem łemków Sądeckich)*, „Rocznik Sądecki”, t. VIII, Nowy Sącz 1967, s. 254 - 257.

<sup>20</sup> K. T. Śliwa, *Kościół grekokatolicki w Polsce w latach 1918 - 1939*, w: *Kościół w drugiej Rzeczypospolitej*, Lublin 1980, s. 150. Zachował się w aktach wykaz proboszczów z pow. nowosądeckiego z r. 1922 z charakterystyką, z którego wynikało, że większość stanowili starorusini nie zajmujący się polityką, lub mierni Ukraińcy, zob. APKr, Starostwo Powiatowe Nowosądeckie (dalej: StPNS) 85. Przy-

staroruskim, czy rusofilskim, bądź też nie interesującej się sprawami politycznymi i narodowymi (spora część Łemków nie miała żadnej świadomości narodowej i nie opowiadała się ani za przynależnością do narodu ukraińskiego czy rosyjskiego) i dała podłoże dla nie tylko akcji rusofilskiej, ale i akcji przechodzenia na prawosławie.

W latach 1926 - 1930 trwała akcja przechodzenia na prawosławie prowadzona przez władze Kościoła Prawosławnego w Polsce. Kierowali nią duchowni prawosławni ze Lwowa, pod osobistym patronatem metropolity prawosławnego warszawskiego Dionizego Waledyńskiego. W tym celu zwoływano specjalne zjazdy duchowieństwa prawosławnego, na których układano programy akcji na Łemkowszczyźnie. Akcja ta trwała już od r. 1924, ale największe nasilenie przyjęła w roku 1927. Agitacja prowadzona była najczęściej w nocy, na jarmarkach. Agitatorzy najczęściej podnosili argument mn. ejszych opłat za usługi religijne<sup>21</sup> (i trzeba przyznać, że obok istnienia sympatii „moskalofilskich” wśród Łemków i obok niechęci do ukrainizacyjnej działalności kleru grec.kat.) ten argument materialny był jedną z głównych przyczyn udanej agitacji do prawosławia. Najwięcej odstępstw można było zaobserwować w dekanacie grybowskim. W Binczarowej np. pozostało tylko 48 grec.kat., zaś 567 osób przeszło na prawosławie, w Izbach pozostało 70 grec.kat. — na 788 prawosławnych, w Królowej Ruskiej przeszło na prawosławie 530 osób, pozostało przy katolicyzmie 73 Łemków<sup>22</sup>.

Drugie skupisko odstępstwa od katolicyzmu stanowił mniej interesujący nas tutaj powiat jasielski. Natomiast w mniejszym stopniu dotknęła ta akcja powiat i dekanat gorlicki, choć niektóre wsie i tutaj posiadały większość prawosławną (np. Bartne, i Radocyna). Nie było w ogóle prawosławnych w Wysowej, Małastowie, Zdyni, Koniecznej i Gładyszowie. Również i wiele wsi dekanatu muszyńskiego pozostało przy katolicyzmie (np. nie było prawosławnych lub byli w niewielkiej liczbie w takich wsiach, jak Powroźnik, Złockie, Roztoka Wielka, Wierchomla, Mochnaczka, Tylicz, Żegiestów, Słotwiny, Krynica-Wieś). Nie było także prawosławnych w okresie międzywojennym w Rusi Szlachtowskiej<sup>23</sup>.

Faktu pozostania przy unii nie należy wcale tłumaczyć związkiem z orientacją polityczną czy narodową. Częściej decydowały motywy religijne, np. przywiązanie do religii, lepsze rozeznanie w prawdach wiary, wyższy poziom moralny i intelektualny i większe zaanagażowanie duszpasterskie kierujących tymi parafiami księży.

Po przejściu ponad 20 tys. Łemków na prawosławie Łemkowszczyzna także zachodnia stała się zróżnicowana politycznie. Często zróżnicowane wyznaniowo były poszczególne wsie i to w różny sposób. Np. były wsie, gdzie liczba obu wyznań była mniej więcej równa (np. Uście Ruskie, gdzie na

---

kładem może być ks. Jan Wysoczański (Wysoczanskyj) — Ukrainiec z pochodzenia, początkowo proboszcz parafii grec.kat. w Boguszy k. Grybowa, następnie w Krempnej, obecnie duszpasterz ludności grec.kat. w Krempnej, zob. wyż./wym. wykaz proboszczów oraz relacja wyż./wym. z r. 1980.

<sup>21</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN) 961, sprawozdania za m-c XII, 1927, s. 20, MSW 2348, Sprawozdanie za m-c IV 1935, APKr, Posterunki Policji Państwowej (dalej: PPP), 118, *Posterunek w Krempnej*, „Nowa Zorja”, nr 23 z 29 III 1934 r.

<sup>22</sup> Archiwum Państwowe w Przemyślu (dalej: APP), akta Administracji Apostolskiej dla Łemkowszczyzny (dalej: AAŁ), 115, Dane do Schematyzmu Administracji Apostolskiej za rok 1936, *Schematyzm grekokatolickieszkoho duchowienstwu Apostolskoj Administracji Łemkowszczyzny 1936...*, s. 32 - 44.

<sup>23</sup> APP, AAŁ 29, Stan dusz a parafia 1935 - 1936, *Schematyzm...*, *Apost. Administracji...*

317 gr.kat. było 417 prawosławnych), przy czym zdarzało się, że i rodziny były podzielone wyznaniowo, wsie zaś z większością prawosławną sąsiadowały z miejscowościami niemal 100% unickimi<sup>24</sup>. I tak np. w dekanacie grybowski prawosławna Śnietnica sąsiadowała z grec.kat. Stawiszą, prawosławna Florynka z grec.kat. Brunarami, prawosławna Kamianna z grec.kat. Berestem. Musiało to powodować konflikty, zwłaszcza, że do różnic religijnych, dołączały się różnice orientacji politycznych. Między wyznawcami obu religii dochodziło do kłótni, a nawet starć i awantur oraz gwałtów. Z reguły stroną agresywną byli „nawróceni” niedawno prawosławni. Napaści prawosławnych na unitów w tym czasie we wsiach łemkowskich było wiele, dotyczyło to przede wszystkim miejscowości, w których większość przeszła na prawosławie, mniejszość zaś pozostała przy religii przodków, np. w Wawrzce k. Florynki pobito naczelnika gminy, który nie chciał zmienić wyznania. W Świątkowej Wielkiej (dekanat dukielski), Dymitrowi Fecko, który mimo wywieranej presji na niego, nie przeszedł na prawosławie, prawosławni sąsiedzi zatruli wodę w studni naftą<sup>25</sup>.

Najczęstszym zjawiskiem były jednak włamania do cerkwi grec.kat. i kradzieże paramentów, a nawet dzwonów. Próbowano opanować cerkwie i dlatego przeszkadzano w odprawieniu nabożeństw unickich, usiłowano to nawet czynić w miejscowościach, gdzie większość stanowili nie prawosławni, a grec.kat. Wypadki włamań do cerkwi najczęstsze były w latach 1929 - 1933. W Radocynie zrabowano przedmioty sakralne wartości 600 zł, w Kwiatoniu, Izbach, Uściu Ruskim skradziono dzwony, dokonano włamań, w Banicy (w dekanacie grybowski) skradziono dzwony<sup>26</sup>. Neofici stali na stanowisku, że tak cerkwie jak i ich zawartość i majątek, są ich własnością, ponieważ wybudowali te cerkwie, bądź zakupili te przedmioty ich przodkowie. Odmienne stanowisko zajmowały jednak władze, które uważały, że cerkwie należą do Kościoła Katolickiego. Akcja przechodzenia na prawosławie Łemków osłabła m.in. z prozaicznego powodu, że wobec takiego stanowiska władz i oddawanie przez proboszczów grec.kat. spraw o naruszenie własności do sądu, „nawróceni” na prawosławie musieli budować i wyposażać nowe cerkwie, co dla biednych wsi łemkowskich stanowiło nie lada obciążenie. Skomplikowała się też sprawa chowania zmarłych niekatolików.

Mimo tych trudności, prawosławie umacniało się na terenach Łemkowszczyzny. Tworzono nowe parafie i filie parafialne (jeżeli chodzi o teren nas interesujący, to powołano takie jednostki w Śnietnicy, Florynce, Piorunce, Miliku). Zbudowano wiele cerkwi prawosławnych m.in. w Kamiannej<sup>27</sup>. Dla rozproszonych często wyznawców prawosławia organizowano prawosławne uroczystości religijne, często pomyślane jako konkurencyjne w stosunku do uroczystości grec.kat. Jako przykład posłużyć może fakt odprawiania uroczystych Mszy św. w czasie uroczystości związanych z wizytacją duszpasterską bpa Kocyłowskiego odbywaną w Krempnej (na terenie, który bezpośrednio nas mniej interesuje, ponieważ wchodzi w skład obecnej diecezji

<sup>24</sup> APP, AAŁ 29, Stan dusz..., AAŁ 115, *Dane do Schematyzmu, Schematyzm grec.kat. Administracji Apostolskiej...*

<sup>25</sup> APKr, PPP 118, *Posterunek w Krempnej, Meldunki dzienne z 23 V 1931 i 16 II 1932, UWKr 327, sprawozdanie wojewody tygodniowe z 8 XI 1928 r.*

<sup>26</sup> APKr, PPP 117, *Posterunek w Krempnej, 117, 118 —, UWKr 270, 271, Sprawozdania sytuacyjne tygodniowe z 11 i 18 V 1929 i miesięczne za m-c XI 1929, UWKr 278, sprawozd. tyg. z 9 V 1933, UWKr 279, Sprawozd. tygodn. z 9 IV 1933, StPNS, b. sygn., sprawozd. sytuac. tygodn. Starosty Pow. Nowosądeckiego z 9 V 1930 r.*

<sup>27</sup> APP, AAŁ 115, *Dane do schematyzmu...*

przemyskiej) we wrześniu 1932 r. — to w odległości około 150 m<sup>28</sup>. Odbywano też spotkania lokalne duchownych prawosławnych, np. w grudniu 1933 r. odbyła się konferencja 18 duchownych prawosławnych w Bartnem, poświęcona propagandzie prawosławia na tym terenie<sup>29</sup>. Nowo powstałe parafie i filie wizytował w r. 1931 biskup prawosławny Ostrogski z Łucka (bp wikariusz metropolity Dionizego patronującego ekspansji prawosławia — Symeon Iwanowski. Wizytował on jednostki duszpasterskie w Bartnem, Świątkowej, Kotani, Desznicy i Polanach — te ostatnie nie należą do obecnej diecezji tarnowskiej). Sam władca — z pochodzenia Rosjanin, przemawiał do zgromadzonych w mało zrozumiałym przez zebranych — języku rosyjskim. Następna taka wizytacja w parafiach woj. krakowskiego odbyła się w r. 1938<sup>30</sup>.

Akcja prawosławia została przyhamowana przez władze państwowe. Wprawdzie początkowo władze jej nie przeszkadzały, widząc w prawosławiu przeciwwagę dla nacjonalizmu ukraińskiego reprezentowanego przez kler unicki<sup>31</sup>. Alarmowane jednak przez władze kościelne w Polsce i przez Watykan, postanowiły ją zahamować. Podchwyciły więc inicjatywę grupy Łemków o orientacji staroruskiej, ale stojącej na stanowisku unii oraz Watykanu. W wyniku pertraktacji między zainteresowanymi stronami doszło do utworzenia nowej jednostki administracyjnej Kościoła Katolickiego obrządku wschodniego, obejmującej teren Łemkowszczyzny.

Inicjatywę działaczy łemkowskich związanych ze Związkiem Łemkowskim (Łemkowskim Sojuzem) (powstałym w Gorlicach w r. 1934) przejął zaniepokojony odstępstwami od unii Watykan. Pomysły powołania nowej jednostki administracyjnej rodziły się wcześniej, ale skonkretyzowały się w roku 1933. 6 sierpnia tegoż roku przebywający na kuracji w Krynicy-Zdroju nuncjusz papieski abp Francesco Marmaggi spotkał się w Krynicy-Wsi z grupą około 1500 Łemków, w trakcie zaś spotkania miejscowy rolnik Mikołaj Gromosiak odczytał memoriał, w którym zawarty był protest przeciw ukrajinizacyjnej działalności bpa Kocyłowskiego, a także prośba o utworzenie nowego biskupstwa dla Łemków<sup>32</sup>.

W wyniku przeprowadzonych pertraktacji między rządem polskim a Stolicą Apostolską dekretem Kongregacji d/s Kościołów Wschodnich z 10 II 1934 r. erygowano nową jednostkę administracyjną — Administrację Apostolską dla Łemkowszczyzny, wydzielając z grec.-kat. biskupstwa przemyskiego 8 najbardziej na zachód położonych dekanatów: Muszyna, Grybów, Gorlice, Dukla, Krosno, Rymanów, Dynów, Sanok<sup>33</sup>.

<sup>28</sup> APKr, PPP 118, *Posterunek w Krempnej*, sprawozdanie... m-c IX 1932 r.

<sup>29</sup> APKr, UWKr 274, *Sprawozd. tygodn. sytuac. z 9 I 1934*, „Nowa Zorja”, nr 23 z 29 III 1934 r.

<sup>30</sup> APKr, PPP 118, *Posterunek w Krempnej Sprawozdanie tygodn. z 10 VI 1931*, UWKr 291, *Sprawozd. mies. za m-c V 1938*.

<sup>31</sup> Wg ks. Joana Wysoczańskiego władze polskie subwencjonowały i popierały akcję prawosławia — relacja ks. Joana Wysoczańskiego z 1980 r.

<sup>32</sup> APKr, UWKr 352, *Sprawozdanie sytuacyjne miesięczne Starosty Pow. Nowosądeckiego za m-c VIII. 1933 r.*, „Diło” nr 204 z 6 VIII 1933 r.

<sup>33</sup> Tekst dekretu: „Sacra Congregatio Pro Ecclesia Orientali. I. Decretum erectionis Administrationis Apostolicae. Quo aptius consuleret animarum bono pro ea parte dioecesis Premisliensis Ruthenorum que Lemkowszczyzna nuncupatur, Sanctissimus Dominus Noster Pius Divina Providentia Pp. XI, Audientia diei 13. Ianuarii 1934 decrevit a iurisdictione Premisliensis Ruthenorum substrahendos esse et proprio Administratori Apostolico commitendos sequentes decanatus, una cum omnibus eorundem decanatum parociei: Bukowsko, Gorlice, Grybów, Dynów, Dukla, Krosno, Muszyna, Rymanów, Sanok, Administrationi Apostolicae ita erectae nomen erit lemkowszczyzna: sedes, vero, principalis in urbe

Na siedzibę administracji wyznaczono Rymanów, gdzie — jak stwierdza jeden ze współczesnych wydarzeniom autorów, „nie było ani grekokatolików, ani cerkwi”<sup>84</sup>. Tymczasowo funkcję kościoła katedralnego miała spełniać cerkiew w pobliskich Polanach. Administracja liczyła 128 tys. wiernych i 121 parafii<sup>85</sup>. Po kilku latach siedzibę tej jednostki kościelnej przeniesiono do Sanoka, czyli na jej wschodnie peryferie. Po rezygnacji kandydata na administratora ks. Mikołaja Nagórzańskiego (Nahorianskyj), w styczniu 1935 roku funkcję administratora Apostolskiego dla Łemkowszczyzny objął 61-letni ks. dr Bazyl (Wasylyj) Maściuch, b. profesor grec.kat. Seminarium Duchownego w Przemyślu, Łemek z pochodzenia (pochodził z Nowej Wsi k. Krynicy), posiadał on także habilitację z teologii na UJK we Lwowie i wiele publikacji naukowych, ale w ostatnim czasie pełnił tylko funkcję proboszcza w wiejskiej parafii Horozanna Wielka (w Samborskim), ponieważ był przeciwnikiem polityki prowadzonej przez grec.kat. kurię biskupią w Przemyślu<sup>86</sup>. Będąc przeciwnikiem ukrainizacji cerkwi łemkowskich, był jednocześnie umiarkowanym starorusinem, nie tylko lojalnym wobec państwa polskiego ale i człowiekiem utrzymującym bliskie kontakty z Polakami.

Najpilniejszą sprawą dla Administratora było rozgraniczenie kompetencji i spraw z Przemyślem, pełne usamodzielnienie się nowej jednostki kościelnej, a także zahamowanie akcji prawosławia, jak i zahamowanie politycznej działalności kleru grec.kat. Przeniesiono więc do diecezji przemyskiej znanych z działalności politycznej duchownych, bądź oni sami, nie zgadzając się z polityką nowego zwierzchnika opuścili teren Administracji. Dotyczyło to m.in. znanego z działalności politycznej w duchu ukraińskim, proboszcza ze Złockiego ks. Iwana Kaczmar, ks. Antoniego Nowosada z Banicy i innych. Zakazano śpiewać w cerkwiach hymn ukraiński „Boże Wielki, Boże Jedyny, Zbaw Ukrainę”<sup>87</sup>. Jednocześnie z powodów duszpasterskich ks. Maściuch próbował się porozumieć ze swoimi wiernymi o orientacji ukraińskiej oraz z duchownymi i innymi biskupami grec.kat., o czym może świadczyć jego korespondencja z metropolitą lwowskim Romanem Andrzejem Szeptyckim, uznawanym za przywódcę duchowego Ukraińców zamieszkałych w Polsce w okresie międzywojennym<sup>88</sup>. Administrator chciał zneutralizować

---

Rymanów. Excmus D. Nuntius Apostolicus penes Polonorum Republicam invigilabit, nomine Sanctae Sedis, ut omnia rite adimpleantur que necessaria sunt ad canonicam supradictae Administrationis Apostolicae constitutionem. Contrariis quibuslibet minime obfuturis. Datum Romae, ex Aedibus S. C. pro Ecclesia Orientali, die 10 Februarii anno 1934. A. Card. SINCERO. Episcopus Praestinus a Secretetis. Ioseph Ceraini, Adessor”. Zob. *Acta Apostolicae Sedis. Comentarium Officiale*, 1. Martii 1935, s. 80.

<sup>84</sup> J. Tarnowycz, *20 rukiw newoli. Łemkowszczyzna pid polskim jarzmom*, Lwów 1940, s. 119 - 121.

<sup>85</sup> T. Śliwa, *Oriens*, XI - XII 1936, s. 175 - 176, III - IV 1934, s. 54.

<sup>86</sup> Dokładniejszy życiorys ks. B. Maściucha, zob. „Łemko” nr 10 z 28 VI 1934, „Głos Podhala” nr 12 z 22 III 1936.

<sup>87</sup> AAN, MSW 964, MSZ 2348, APP, akta konsystorza grec.kat. diecezji w Przemyślu 4473, 4475, 4483.

<sup>88</sup> Administrator Apostolski B. Maściuch w liście do Metropolity Szeptyckiego prosił o pośrednictwo w rozmowach z UNDO w sprawie zaprzestania czynników ukraińskich ataków na Administrację Apostolską, metropolita radził w tej sprawie wejść w kontakt z UNDO, z rady tej jednak ks. Maściuch nie skorzystał. Zob. APP, AAŁ 33, *Korespondencja Administr. Apostolsk. z metropolitą z 28 XII 1935 i 2 I 1936*. Autor niniejszego artykułu nie zdążył wykorzystać już artykułu St. Stępnia na ten temat, który ukazał się już po oddaniu maszynopisu do druku, zob. St. Stępień, *Nieznany list metropolity Andrzeja Szeptyckiego do Administratora Apostolskiego Łemkowszczyzny Wasyla Maściucha*, „Przemyskie Zapiski Historyczne”. R. III, 1985, Przemyśl 1985, s. 201 - 205.



szeroko zakrojoną i w ostry sposób prowadzoną akcją przeciw nowej jednostce kościelnej podjętą przez zwolenników orientacji ukraińskiej tak w Małopolsce wsch., jak i na Łemkowszczyźnie, a także przez samą kurię diecezjalną w Przemyślu, jak również przez prasę ukraińską przeznaczoną dla Łemków, zwłaszcza „Naszego Łemka” i „Nową Zorję”<sup>39</sup>.

Te ataki (podobnie zresztą jak i ze strony prawosławnej) stały się jeszcze ostrzejsze po przedwczesnej śmierci I Administratora Apostolskiego dla Łemkowszczyzny ks. Bazylego Maściucha — w marcu 1936 roku.

Atakowano tak samą Administrację, jak i osobę Administratora, nawet po jego śmierci, szczególnie zaś kanclerza Kurii ks. Jana Polańskiego (Polanskyj), któremu zarzucano rusofilizm<sup>40</sup>. Tymczasem Administracji nie zlikwidowano, a na wakujące stanowisko powołano niezwłocznie ks. Jakuba Medweckiego (Jakow Medweckij), dotychczasowy profesor grec.kat. Seminarium Duchownego w Stanisławowie, którego „Diło” nazywa „nie aktywnym moskalofilem”, choć J. Tarnowyc „fanatykiem rusofilizmu”<sup>41</sup> (chyba to pierwsze określenie jest bliższe prawdzie). Po ingresie w październiku 1936 r. kontynuował on politykę swojego poprzednika, w stosunku do episkopatu ukraińskiego, trzymał się na uboczu, natomiast utrzymywał kontakty z Polakami, brał udział w uroczystościach rzym.kat., wspólnie z biskupami obrządku rzym.kat.<sup>42</sup>. Zaprzętała jego uwagę sprawa odpowiedniego umieszczenia kleryków pochodzących z terenu Administracji (w tym większość pochodziła z terenu nas bezpośrednio interesującego). Nie chcąc umieszczać ich w Przemyślu — ze zrozumiałych względów, Administrator chciał umieścić ich w ośrodku unijnym w Dubnie, w wyniku porozumienia z władzami wojewódzkimi w Krakowie w 1938 r. 4 alumnów w Seminarium Duchownym w Tarnowie, zaś resztę w seminarium częstochowskim, mieszczącym się w Krakowie<sup>43</sup>. Problemem była nauka liturgii grec.kat., miał być jednak opiekun tego obrządku. Administrator ks. Jakub Medwecki dążył do przekształcenia swej Administracji w „normalną” diecezję i rozszerzenia jej granic na wschodzie — o powiat leski<sup>44</sup>.

Plany te jednak nie zostały zrealizowane, obaj zaś administratorzy nie posiadali sakry biskupiej.

Działalność jednak nowej jednostki kościelnej, jak i samych administratorów przyczyniła się do zahamowania akcji przechodzenia na prawosławie, a nawet do nielicznych powrotów do unii, zwłaszcza na zach. Łemkowszczyźnie. Był to m.in. efekt misyjnej działalności prowadzonej przez powołany przez metropolitę Szeptyckiego, zakon studytsów, który w roku 1936 utworzył swój dom zakonny we Florynce k. Grybowa (a więc we wsi prawosławnej), który organizował w parafiach bractwa mariańskie, biblioteki parafialne<sup>45</sup>. Do klasztoru tego przybył w maju 1937 r. bp Mikołaj Czarnecki (Czarneckij) wizytator apostolski obrządku wschodniego akcji „Pro Russia” z siedzibą w Łucku (tzw. neunia), tutaj we Florynce odprawił uroczyste

<sup>39</sup> Np. „Nowa Zorja”, nr 15 z 1 III 1934. „Diło”, nr 206 z 13 I 1936.

<sup>40</sup> Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW) akta gabinetu Ministra Spraw Wojskowych 844/2, *Pismo Wojewody Krakowskiego do min. Kasprzyckiego z 19 III 1936*.

<sup>41</sup> „Diło” nr 206 z 13 IX 1936, J. Tarnowycz, *20 rukiw...*, s. 125, T. Śliwa, *dz.cyt.*, s. 155.

<sup>42</sup> Zob. Szlęzak, *Historia cudownego obrazu M. Boskiej w Odporyzowie*, Kraków 1983, s. 25.

<sup>43</sup> AAN, MSW 1080.

<sup>44</sup> *Tamże*.

<sup>45</sup> APKr, UWKr 307, *Sprawozd. tygodn. wojewody krak. z 9 IV 1937*.

nabożeństwo, był on również zainteresowany akcją nawracania na katolicyzm prawosławnych na terenie Łemkowszczyzny<sup>46</sup>.

Wspomniano tutaj o bractwach religijnych. Istniały one w wielu parafiach, zwłaszcza w parafiach, gdzie nie było odstępstw od unii, może właśnie dlatego nie było odstępstw, że aktywność parafian była większa, jak i ich gorliwość religijna. Istniały już wcześniej, w wielu wypadkach jeszcze w okresie przed I wojną światową. Najdokładniejsze dane dotyczące ich działalności posiadamy z lat 30-tych naszego wieku. I tak np. Bractwo Apostolstwa Modlitwy (liczba członków wynosiła w latach 30-tych 30 - 150 osób) istniały w Złockiem, Wierchomli Wielkiej, w Brunarach (dek. grybowski), Roztoce Wielkiej (dekanat muszyński — Sądecczyzna), Gładyszowie (dekanat gorlicki). Istniały i działały także inne bractwa: Bractwo Nieustającej Pomocy N.M.P. + św. Włodzimierza, Bractwo św. Mikołaja w Mochnacze Niżnej i w Słotwinach k. Krynicy, Bractwo Niekopalanego Poczęcia N.M.P., a także w kilku parafiach działało Bractwo Trzeźwości (w Wierchomli Wielkiej — ok. 150 osób, Nowej Wsi — 9)<sup>47</sup>. W Nowym Sączu przy tamtejszej parafii grec.kat. działało Towarzystwo Maryjne. Niektórzy Łemkowie byli zasłużonymi osobami na niwie działalności religijnej — jako przykład służyć może świecki katolik Wasyl Jaworski (Jaworskyj) działacz Bursy Ruskiej w Nowym Sączu, odznaczony orderem „Pro Ecclesia et Pontifice”<sup>48</sup>.

Charakterystycznym przejawem życia religijnego ludności łemkowskiej obrządku grec.kat. był udział masowy w wielkich uroczystościach (niezależnie od udziału w nabożeństwach w swoich parafiach), odpustach, pielgrzymkach do sanktuariów. Takimi uroczystościami religijno-politycznymi (dotyczyło to Łemków o orientacji staroruskiej czy rusofilskiej) były uroczystości poświęcania krzyży talerhofskich, upamiętniających martyrologię Łemków-rusofilów w Talerhoff, w Austrii w czasie I wojny światowej, czy też obchodzona w 1939 r. na Łemkowszczyźnie uroczystość 950-rocznica chrztu Rusi, z pamiątkami tych obchodów możemy spotkać się i dziś<sup>49</sup>.

Podkreślić też należy fakt, że zarówno w XIX w., jak i jeszcze w okresie międzywojennym, mimo różnic politycznych, Łemkowie grec.kat. brali udział w uroczystościach rzym.kat. (np. odpusty i pielgrzymowali do sanktuariów rzym.kat. — np. do sanktuarium Przemienienia Pańskiego w Nowym Sączu)<sup>50</sup>.

Jak wiadomo, większość Łemków, także na zach. Łemkowszczyźnie była obrządku grec.kat., część była prawosławna. Zdarzały się przypadki przejścia na obrządek rzym.kat. (zwłaszcza wśród Łemków zamieszkałych w miastach, np. w Nowym Sączu), częstsze jeszcze w XIX w. były przypadki związania się zamieszkałych we wsiach łemkowskich Polaków z obrządkiem grec.kat. z racji dalekiej odległości od kościoła rzym.kat. i w konsekwencji rutenizowania się. Aby temu przeciwdziałać polskie władze państwowe, wojskowe, a także niektóre organizacje społeczne (głównie Towarzystwo Szkoły Ludowej, przy poparciu tarnowskiej kurii diecezjalnej, zwłaszcza za rządów bpa Franciszka Lisowskiego), rozpoczęły akcję budowy na terenach łemkowskich

<sup>46</sup> APKr, UWKr 310, *Sprawozdania tygodniowe...* z 9 VI 1937.

<sup>47</sup> APP, AaŁ, *Dane do Schematyzmu* 115, *Schematyzm... Apostolskiej Administracji Łemkowszczyzny...* s. 12 - 114.

<sup>48</sup> *Szematyzm Greko-katoliczno duchowenstwa złączonej eparchii peremyskoj... na rok Bożyj 1934*. Peremyszl 1934, s. 102 - 103.

<sup>49</sup> Dziś jeszcze można spotkać pamiątki tych uroczystości — krzyż postawiony z okazji 950-lecia chrztu Rusi do dziś istnieje np. w Tyliczu.

<sup>50</sup> *Relacje długoletniego kościelnego kościoła św. Małgorzaty w Nowym Sączu — Ludwika Szarka -- z Nowego Sącza — z r. 1984*. Na odpust przybywali też grec.kat. Łemkowie do Grobu bł. Kingi — do St. Sącza, relacje starsądecczan.

dla ludności polskiej kościołów rzym.kat., (kościół taki w latach 30-tych wybudowano m. in. w Łabowej, Wysowej).

Nieznaczna część ludności łemkowskiej wyznawała inne religie. I tak we wsiach pow. gorlickiego: Bodaki, Postrążne i Męcina Mała zamieszkiwali (w grupach kilkunastoosobowych) i działali aktywnie baptyści, a we wspomnianej już Męcinie Małej mieszkało 22, a w Bednarce (także w pow. gorlickim) kilkunastu Świadków Jehowy<sup>51</sup>.

W okresie okupacji hitlerowskiej w sytuacji wyznaniowej na terenach łemkowskich nie zaszła większa zmiana, poza osłabieniem organizacji kościelnej związanej ze śmiercią Administratora Medweckiego w r. 1943 i wakansem na tym stanowisku i poza wysiedleniem części ludności łemkowskiej w roku 1940 do ZSRR.

Zasadnicze zmiany przyniosły pierwsze lata powojenne, r. 1947 — kiedy w wyniku akcji przeciw zbrojnemu podziemi ukraińskiemu wysiedlono olbrzymią większość ludności łemkowskiej (częściowo do ZSRR, w większej zaś części na Ziemi Zachodnie i Północne)<sup>52</sup>. Organizacja Kościoła Katolickiego obrządku wschodniego po wysiedleniach ludności ukraińskiej i łemkowskiej, choć formalnie nie została zlikwidowana, na skutek zaś polityki władz polskich nie uznającej tego obrządku, Łemkowie greck.kat. nie mieli możliwości, aż do lat osiemdziesiątych nie tylko posiadania organizacji kościelnej, własnych świątyń, ale także praktycznie uczestniczenia w nabożeństwach greck.kat. Sytuacja uległa poprawie od lat osiemdziesiątych, kiedy to wierni obrządku greck.kat. mają (także na Łemkowszczyźnie) opiekę duszpasterską i możliwość odprawiania nabożeństw w kościołach rzym.kat. Objęci są działaniem południowego wikariatu obrządku greck.kat. przy Prymasie Polski<sup>53</sup>.

Część Łemków, zwłaszcza w powiecie nowosądeckim, żeby uniknąć wysiedlenia w latach 1946 - 1947 zgłosiła do władz powiatowych swoje przejście na obrządek rzym.kat.<sup>54</sup>. Część zaś, która nie została wysiedlona, bądź powróciła na swoje tereny po 1956 r. (zwłaszcza w pow. gorlickim), przeszła na wyznanie prawosławne, tym bardziej, że już dawniej zamieszkiwała tam ludność prawosławna. Dla tej ludności utworzono parafie prawosławne: w Hańczowej (z filią w Wysowej), Koniecznej, Bartnem (w Gorlickiem) i Krynicy-Zdroju.

Na miejsce opuszczone przez Łemków obrządku greck.kat. napłynęli osadnicy ze wsi góralskich z pow. nowosądeckiego, limanowskiego, nowotarskiego. Dlatego bp ordynariusz tarnowski Jan Stepa w r. 1951 erygował na terenach połemkowskich wiele parafii i wikarii parafialnych<sup>55</sup>.

---

<sup>51</sup> APP, AAŁ 29, *Sprawozdania o stanie parafii, Sematyzm... Apostolskiej Administracji...* s. 12 - 30.

<sup>52</sup> Zob. A. Kwilecki, *dz.cyt.* s. 274, 287, Cz. Brzoza, *Osadnictwo na Łemkowszczyźnie po roku 1945*, „Rocznik Sądecki”, t. XVII Nowy Sącz 1982, s. 249 - 253.

<sup>53</sup> Zob. *Obrządek grecko-katolicki w Polsce. Rozmowa z o. Józefem Romankiem prowincjałem zakonu Bazyljanów*, „Więź” nr 1 - 3, 1985, s. 104 - 109.

<sup>54</sup> Archiwum Państwowe w Nowym Sączu (dalej: APNS). Akta Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu z lat 1945 - 1950 (dalej: StNS) 88, 89.

<sup>55</sup> Zob. *Schematyzm diecezji tarnowskiej na rok 1977* — opisy parafii dekanatów: bieckiego, grybowskiego, gorlickiego, krynickiego, muszyńskiego, starosądeckiego, Nowy Sącz-Północ.

## S o m m a r i o

Il territorio del sud-est della diocesi di Tarnów fu inabitata dalla gente di provenienza VOLOCHIA, detta Lemek, di religione ortodossa. Questa gente fu suddita sotto la giurisdizione dei vescovi ortodossi di Przemyśl. L'idea di unione con Roma, fatta nell'anno 1596 maturizzava tra questa gente non troppo presto. Fu non presa da tutti, ma nonostante ciò si impiantava sempre di più. Il trapianto di unione finisce praticamente nell'anno 1691, con l'accesso ad essa di Innocenzo Winnicki, vescovo ortodosso con tutta la sua diocesi. A cavallo dei XVII/XVIII secoli si moltiplica la rete parrocchiale nei territori di Lemki. L'anno 1772, con l'occupazione austriaca, ha portato alcuni cambiamenti dell'organizzazione ecclesiale di essi, continuati poi nel XX secolo. Accanto dei problemi ecclesiali si complicava molto la situazione politica. Nel XIX secolo apparve movimento radicale degli Ucraini che intendeva attaccare con sé anche gli Lemki; si fece vedere anche l'orientazione russa, soprattutto dopo l'entrare in questi territori delle truppe russe nel 1914. Questi influssi lottarono con sé e si segnalavano anche i tentativi di organizzare una Repubblica di Lemki (dicembre del 1918). La dipendenza ecclesiale degli Lemki dal consistoro ucraino di Przemyśl portava alla „ucrainizzazione” di questa gente. Gli Lemki però cercavano di conservare la loro identità nazionale, e perciò si trovano alcuni casi di trapassare alla chiesa ortodossa. Gli Lemki di orientazione russa, ma diffidente la sua unione con Roma, quelli resistevano alla „ucrainizzazione”. Negli anni di trenta tra le guerre mondiali tutza l'iniziativa ha preso il Vaticano, organizzando il 10 02 1934 l'Amministrazione Apostolica di Lemki, aggiungendone 8 decanati del Vescovado di Przemyśl. La sede dell'Amministrazione fu in Rymanów, poi Sanok, ma c'erano le tendenze di trapiantarla a Krynica Dolna. Come l'Amministratore di questa circoscrizione ecclesiastica fu padre Bazyli Maściuch e dopo la sua improvvisa morte (nel marzo 1936) lo successe padre Jakub Medwecki (morto nel 1943). Sotto l'occupazione tedesca non si registrano i cambiamenti importanti. Dopo l'anno 1945 la gente di Lemki è stata trasferita in URSS, oppure ai Teritori Ricuperati di Polonia di West e Nord.